

## NOWA WYSTAWA W KSIĄŻNICY CIESZYŃSKIEJ

# Zaolzie 1938

CIESZYŃ (kor) – Mieszkańcy Cieszyna, ale też sporo Zaolzańców zawitało w czwartek do siedziby Książnicy Cieszyńskiej, by wziąć udział w werniszu nowej wystawy przygotowanej przez pracowników tej instytucji. Jej autorki, Anna Maria Rusnok i Stefan Król, zaprezentowali tu materiały dotyczące przyłączenia w październiku 1938 roku Zaolzia do Polski.

- Cieszyńscy chętnie świętują różne rocznice, tragiczne i radozne, ale o jednej rocznicy jak gdyby zapomnieli. Chodzi o 2 października 1938 roku, kiedy na Zaolzie wkroczyły wojska polskie - powiedział, otwierając wystawę, dyrektor Książnicy, Krzysztof Szeląg. - W głębi Polski o tej rocznicy mówi się bez problemów, a dla cieszyńców to wciąż temat tabu, wydaje się nawet, że dla nas wyłącznie temat - narzędzie do samobicia. Chcemy zatem tą wystawą zaprosić mieszkańców naszego regionu do dyskusji nie tylko o historii, ale i o krzywdach, których doznały obie strony (bo przecież, sporo Czechów musiało później opuścić Zaolzie), a także zawiązanych nadziejach zaolzańskich Polaków... Chociaż chodzi o temat kontrowersyjny, mamy nadzieję, że wszyscy potraktują naszą ekspozycję jako zbiórkę do uczciwych, otwartych rozmów o tamtych dniach.

K. Szeląg dodał, że wystawa „Zaolzie 1938, dokumenty - relacje - opinie” pokazuje wydarzenia sprzed 65 lat „w nawiasie”, którego kłamrami są lata 1918 i 1958 (- W tym roku PRL i Czechosłowacja podpisały traktat graniczny, zamykając definitywnie temat Zaolzia - wyjaśnił dyrektor).

Na wystawie zaprezentowa-

no m.in. rozkazy dowódców polskich oddziałów wojskowych, sporo tytułów prasowych z tamtych dni, książek (m.in. pamiętniki ministra Józefa Becka, a także zaolzańskich nauczycieli czy robotników, „Maszszerować” Gustawa Morcinka, „Świętą rzekę” Poli Gojowiczskiej), opracowań historycznych... Są też plansze z fotografiami dokumentującymi wkroczenie wojsk polskich na Zaolzie oraz wizyty dyktarza - ministra Becka, marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego i prezydenta Ignacego Mościckiego. Wiele materiałów pochodzi ze zbiorów zaolzańskich kolekcjonerów, np. Józefa Chmiela z Dąrkowa.

W werniszu wziął udział Stanisław Gajdzica, jeden z nielicznych żyjących żołnierzy, którzy 2 października z Samodzielną Grupą Operacyjną „Śląsk” gen. Władysława Bortnowskiego wkroczył na Zaolzie. Urodził się w Bystrzycy, a obecnie mieszka w Czechowicach. - Byłem tam po podchorążówce. A jako żołnierz 2. batalionu 4. Pułku Strzelców Podhalańskich wkroczyłem na Most Jubileuszowy jako czwarty - powiedział S. Gajdzica.

Wystawa potrwa do 23 stycznia 2004 r., Zwiedzac ją można w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 8.00-15.00.



▲ Wśród zaprezentowanych na wystawie „Zaolzie 1938” materiałów znalazło się też sporo pochodzących ze zbiorów Józefa Chmiela (na zdjęciu) z Dąrkowa.

▲ Wypomnieniami z tamtych dni podzielił się z uczestnikami werniszu również Stanisław Gajdzica, w 1938 r. żołnierz 4. Pułku Strzelców Podhalańskich. Fot. JACER SIKORA

## NAPIS W PORZĄDKU

# Walka z wandalem

NAWSIE (R.B.) - Napis „obecni ufad - urząd gminy” na siedzibie lokalnych władz jest już naprawiony. Gmina jest ubezpieczona przeciw wandalizmowi i na jego odnowienie otrzymała środki od ubezpieczalni.

- W maju informowaliśmy, że nieznaną sprawca zniszczył polską część napisu „Obecni ufad - urząd gminy” na budynku nawijskiej władz. Napis, który tworzyły metalowe litery przymocowane bezpośrednio do ściany, został umieszczony nad drzwiami wejściowymi budynku pod koniec kwietnia. Już przed i moja nieznaną sprawca zniszczył jedną literę. W związku z tym gmina zamówiła wykonanie nowej. Wandal pojawił się jednak w międzyczasie jeszcze dwa razy i zniszczył napis doszczętnie.

- Teraz litery zostały przymoco-

wane do deski, wyrwać jej zatem będzie o wiele trudniej - poinformowała pani wójt Lenka Husarowa. - Nie wiemy, kto i dlaczego w ten sposób postąpił. Gdyby udzielił się to jeszcze raz, umiścimy tablicę z napisem nieco wyżej.

## POGODA

**SOBOTA** - Pochmurno z deszczem. Temperatura w dzień 13-17 st., nocą 14-10 st. C.

**NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK** - Bez większych zmian. Temperatura w dzień 9-13 st., nocą 9-5 st. C.



- Co nowego w kulturze?

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

## PYTANIE DO...

### LESZKA MILLERA

Premiera Rzeczypospolitej Polskiej

■ Czy po wejściu naszych krajów do UE Polska nadal będzie wspierać rodaków żyjących w RC?

- W tej sprawie nie się nie zmienić. Polska będzie nadal was wspierać. Unia Europejska przywiązuje wielką wagę do rozwoju mniejszości narodowych - takiego, w którym przylgające prawa prawnego narodowym i etnicznym są przestrzegane. A chodził np. o prawa do rozwijania tradycji, kultury, historii. Sytuacja może się wiele tyko poprawić. Nie może się pogorszyć. (mro)

## ROZPOCZYNA SIĘ ŚWIATOWY TYDZIEŃ ZWIERZĄT

W tym roku po raz piąty obchodzić będziemy Światowy Tydzień Dobroci Dla Zwierząt. Rozpoczyna się on właśnie dziś - 4 października - w dniu imienin św. Franciszka z Asyżu. Wzorem średnio-wiecznego patrona spróbowajmy w ciągu tych siedmiu dni okazać więcej serca nie tylko domowym pupilom - psom, kotom, zółwom, papuzkom - lecz także wszystkim innym istotom żywym.

Obchodem Tygodnia Zwierząt, które nota bene mają w świecie o wiele dłuższą tradycję niż u nas, przywiązuje idea współpracy w nieniesieniu pomocy zwierzętom w skali całego globu. Ułże nie losowi choć

jednej istoty żywej włączy nas do łańcucha dobrej woli, tworzonego przez ludzi, którzy rozumieją już, że nie są jedynymi godnymi ochrony istotami żywymi na tej planecie.

## W roli głównej czworonogi

Jedną z form niesienia pomocy zwierzętom są schroniska przeznaczane dla adomowanych czworonogów, które najczęściej zostały porzucone przez właściciela. W byłych powiatach karwiskim oraz frydecko-miasteckim bezpłatnie psy mogą znaleźć opiekę w schroniskach w Orlewej, Karwinie, Boguminie oraz

## RADA UCHWAŁIŁA PROJEKT

# Kanalizacja dla wsi

WEDRYŃNA (R.B.) - Po długich dyskusjach miejscowy samorząd podjął w środę decyzję o budowie sieci kanalizacyjnej. Będzie ona gotowa przed końcem 2010 roku.

Po przystąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej każda gmina licząca powyżej 2 tys. mieszkańców musi być kanalizowana. Wymóg ten trzeba będzie spełnić do 2010 roku.

Władze Wedryni już dziś podjęły pierwsze decyzje w tej sprawie. W ostatnich miesiącach br. oraz w przeciągu roku przyszłego gminna sieć kanalizacyjna zostanie przygotowana od strony projektowej, właściwe prace powinny natomiast ruszyć w rok później.

- Spodobał wszystkich przedstawicielom wsi został przyjęty projekt C, przewidujący podłączenie naszej gminnej sieci do kanalizacji

w Trzyciu - mówi pracownik gminnego działy ekonomicznego Wera Kalkotowa. - Nie mamy jak na razie zaplanowanych poszczególnych etapów, czekają nas też rozmowy z władzami Trzyciu. Poważnym maxymum jeszcze pozostać rozwiązaniu kanalizacji dzielnic Zadzie i Ryborzowice-Południe, których odległość od centrum jest dość spora.

Koszty inwestycji oszacowano na ok. 160 mln koron. Ponad 20 proc. z ogólnej sumy zostanie wydzienionych z gminnego budżetu. Samorząd Wedryni zwrócił się z prośbą o dotacje do funduszy Unii Europejskiej, bądź też resortu ochrony środowiska.

Trzyciu i Frykła-Miśtka. Z obserwacji Jiffy Lichthausowej z orłowskiego przytuliska wynika, iż najczęściej rwanek trafia tu przed okresem urlopowym. Wtedy bowiem czworonogi ulubieniec staje się nagłe przeskądą w letnich wozach. Oddają go swoim właścicielom - twierdzi.

O niektórych właścicielach psów niewiele dobrego mają do powiedzenia również w pozostałych schroniskach. Mnóstwo są smutne, a czasami wręcz makabryczne opowieści. Takie np., jak historia psa, którego pan

przywiózł za szyć do drzewa w lesie, czy w kanale burzowym, licząc zapewne na to, że utonie podczas najbliższego deszczu.

Z informacji kierowników schronisk wynika, że zdecydowanie więcej ludzi pozbywa się swoich zwierząt, niż decyduje na opiekę nad nimi. Nie przewidują też, niestety, poprawy tej sytuacji w związku ze Światowym Tygodniem Zwierząt. Wbrew tej pesymistycznej prognozie pomysły o odwiedzeniu - niekoniecznie w przyszłym tygodniu - schroniska. Może właśnie ta wizyta zdecydować o tym, że nasz dom makabrycznej opowieści. Takie np., jak historia psa, którego pan

(wak)







